

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/aktualnosci/147424,V-spotkanie-z-cykladu-Pamieci-Sandomierskich-Kolumbow-77-rocznica-Akcji-Burza-i-bi.html>
24.04.2024, 19:06

V spotkanie z cyklu Pamięci Sandomierskich Kolumbów. 77. rocznica Akcji „Burza” i bitwy pod Pielaszowem

W Sandomierzu upamiętniono bohaterskich żołnierzy 2. Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej, którzy 30 lipca 1944 r. w ramach Akcji „Burza” stoczyli ciężką bitwę z Niemcami pod Pielaszowem.

W bitwie zginął „kwiat młodzieży sandomierskiej”, ponad 50 żołnierzy AK. Wielu partyzantów dostało się do niewoli i zostało rozstrzelanych, w tym sanitariuszki i łączniczki.

31 lipca 2021 r. w ratuszu w Sandomierzu odbyła się sesja popularnonaukowa z cyklu „Pamięci Sandomierskich Kolumbów”. Bohaterem tegorocznego spotkania był Bronisław Sokołowski „Frant” (1913-2003), o losach którego mówił Robert Piwko z Delegatury IPN w Kielcach. Wykład został podzielony na dwie części, a datą graniczną był czas bitwy pod Pielaszowem.

Jednym z ważniejszych doświadczeń Bronisława Sokołowskiego w latach 1913-1944 był właśnie czas okupacji niemieckiej, zaangażowanie w działalność niepodległościową oraz udział w bitwie. Na podstawie zgromadzonych relacji, materiałów źródłowych staraliśmy się podczas spotkania wskazać miejsce i rolę, jaką przyszło mu wypełnić w strukturach formującego się I batalionu 2 Pułku Piechoty Legionów AK.



V spotkanie z cyklu Pamięci Sandomierskich Kolumbów. Fot. Marcin Kapka



V spotkanie z cyklu Pamięci Sandomierskich Kolumbów. Fot. Marcin Kapka



V spotkanie z cyklu Pamięci Sandomierskich Kolumbów. Fot. Marcin Kapka

W trakcie bitwy pod Pielaszowem Bronisław Sokołowski był dowódcą jednej z kompanii. Wraz z podkomendnymi uczestniczył w walkach z Niemcami na wzgórzach Wesołówki. Był świadkiem, a zarazem uczestnikiem rozbicia batalionu kpt. Ignacego Zarobkiewicza „Swojaka”. Po bitwie Bronisław Sokołowski wraz z częścią kompanii nie podjął dalszej walki. Powrócił do Sandomierza zanim do miasta wkroczyły wojska sowieckie.



V spotkanie z cyklu Pamięci Sandomierskich Kolumbów. Fot. Marcin Kapka

Losy Bronisława Sokołowskiego w okresie powojennym stanowiły drugi fragment wykładu. W oparciu głównie o materiały z Archiwum IPN możliwym było wyjaśnienie mniej znanych epizodów związanych z prowadzoną przez niego działalnością antykomunistyczną oraz późniejszymi represjami komunistycznymi.

Bronisław Sokołowski aż dwukrotnie doświadczył bolesnej przegranej, najpierw w lipcu 1944 r. jako dowódca kompanii uczestniczącej w walkach pod Pielaszowem. Później w 1946 r. jako przywódca organizacji antykomunistycznej, rozbitej przez funkcjonariuszy bezpieki. Za zaangażowanie w działalność niepodległościową spotkały go szykany i represje. Pozostał jednak wierny sobie i swoim przekonaniom.

Podczas spotkania zainteresowane osoby, oprócz pamiątkowych przypisek, mogły otrzymać książkę autorstwa Roberta Piwki i Marcina Kapki „Na drogach do Niepodległej... Z dziejów rodziny Kucharskich”, która ukazała się dzięki współpracy Delegatury IPN w Kielcach z Towarzystwem Naukowym Sandomierskim.

Bronisław Sokołowski

Bronisław Sokołowski urodził się w 1913 r. na Nowogródzczyźnie w rodzinie Jana i Marii. Ukończył szkołę średnią, a w latach trzydziestych XX w. miał odbyć służbę wojskową w szeregach 1 Pułku Piechoty Legionów w Wilnie. Następnie przybył na Kielecczyznę, prawdopodobnie rozpoczął pracę w Fabryce Broni i Amunicji w Starachowicach. Nie znamy jego losów w okresie wojny obronnej we wrześniu 1939 r.

Od 1940 r. przebywał na ziemi sandomierskiej, gdzie włączył się w działalności podziemia niepodległościowego (Narodowa Organizacja Wojskowa). Latem 1944 r. uczestniczył w akcji „Burza”. Był dowódcą jednej z kompanii oddziału kpt. Ignacego Zarobkiewicza „Swojaka”, który w niedzielę – 30 lipca stoczył walkę zbrojną z oddziałami Wehrmachtu.

Pododdział dowodzony przez „Franta” w początkowej fazie walk prowadził skuteczną obronę, a nawet podejmował działania ofensywne. W okresie późniejszym coraz bardziej osamotnieni żołnierze „Franta” ulegli przewadze wojsk niemieckich.

Po zakończeniu bitwy Bronisław Sokołowski w części żołnierzy powrócił do Sandomierza. Dość szybko jego nazwisko znalazło się na listach osób poszukiwanych przez funkcjonariuszy komunistycznego aparatu bezpieczeństwa państwa. Od 1944 r. Bronisław Sokołowski ponownie działał w podziemiu niepodległościowym, kierując antykomunistyczną organizacją „Obozowe Drużyny Bojowe”. W 1946 r. po rozbiciu grupy, był jednym obywateli stygmatyzowanych i marginalizowanych w życiu zawodowym i społecznym. Zmarł nieco zapomniany w 2003 r. Spoczywa na Cmentarzu Rzymskokatolickim św. Anny w Łodzi.

Pomimo trudnej sytuacji jaka towarzyszyła życiu Bronisława Sokołowskiego w PRL był zainteresowany wszelkimi próbami przywracania godności żołnierzom podziemia niepodległościowego. W 1966 r. podczas pobytu w Sandomierzu złożył obszerną relację o przebiegu bitwy pod Pielaszowem. W przeddzień 77. rocznicy tego przytaczamy jeden z jej fragmentów: „[kpt. Ignacy Zarobkiewicz] »Swojak« zaczął wydawać rozkazy. Powiedział: »dowódcy do mnie«, po czym mówi do mnie: - »Nawiąże Pan łączność z 2 kompanią z prawego skrzydła i 3 kompanią z lewego skrzydła, rozwijając się w środkowym odcinku obrony. Miejsce postoju dowódcy batalionu w środkowej części wsi Wesołówka, na dole«. Zarządziłem alarm w mojej kompanii, wszyscy pod broń, patrol sanitarny kompanii wycofa się do Jankowic, gdzie będzie szpital polowy. Dowódcą patrolu sanitarnego był lekarz [Juliusz] Frańczak. Po tym zarządzeniu straciłem już kontakt z patrolem sanitarnym. Kompanię wyprowadziłem pojedynczo biegiem marsz - na stanowiska ogniowe. Góra miała ukształtowanie faliste, więc już przed pierwszą falą rozwinęliśmy się w tyralierę i zajęliśmy na wzniesieniu stanowiska bojowe. Zacząłem rozpoznawać sytuację przeciwnika, aby zorientować się, co do własnej obrony i jej rozwinięcia w głąb i w szerz. Widząc, że nieprzyjaciel jest jeszcze w sporej odległości, poderwałem moich żołnierzy i skokami posuwaliśmy się do przodu. Siły nieprzyjaciela oceniałem na kilka kompanii”.

